



Posłaniec św. Brunona

Nr 274

11 czerwca 2017

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Kościół – Ciałem Chrystusa

Od wieków uczeni próbują zgłębić tajemnicę ludzkiego ciała, poddając je wszechstronnym badaniom. Fakt, że składa się ono, jak stwierdzają naukowcy, z około 600 miliardów komórek, świadczy o tym, że jest niesamowicie skomplikowaną strukturą i stanowi niezwykłą tajemnicę, której poznanie przerasta na razie możliwości naszego rozumu. Tak jest również w przypadku **Kościoła** nazywanego **Ciałem Chrystusa**. Teologowie mówiąc o nim dodają, że Kościół – w odróżnieniu na przykład od Ciała Chrystusa, które przyjmujemy w Komunii świętej - jest **mistycznym (czyli duchowym) Ciałem Chrystusa**. Źródłem życia społeczności Kościoła nie są bowiem siły naturalne. Kościół żyje i jest jednoczony działalnością Ducha Chrystusowego, co odróżnia go od każdej ziemskiej społeczności. Skąd wzięło się określenie Kościoła jako mistycznego Ciała Chrystusa? Sformułowanie to wywodzi się z **listów św. Pawła** (por. *1 Kor, Rz, Ef*), **który porównał w nich Kościół, czyli wspólnotę ochrzczonych, do ludzkiego ciała**. W Pierwszym Liście do Koryntian czytamy: „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało (...). Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem (...). Wy przeto jesteście ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami” (*1 Kor 12,12-13,27*). Święty Paweł mówiąc w ten sposób o Kościele wskazuje na **jedność wszystkich ochrzczonych z Chrystusem – Głową** oraz na **zjednoczenie pomiędzy sobą**. Jest to tajemnicze – właśnie mistyczne zjednoczenie, gdyż z jednej strony stanowimy jedność, ale równocześnie każdy z nas pozostaje sobą. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że Chrystus „udzielając (...) swego Ducha, ukształtował swoich braci, wezwanych spośród wszystkich narodów, jako swoje Mistyczne Ciało” (*KKK 788; por. KK 7*). **Istotę Kościoła określanego jako Ciała Mistycznego, stanowi bycie duchowym organizmem, którego Założycielem i Głową jest Chrystus udzielający mu zbawczej łaski**. Jedność mistycznego Ciała Chrystusa najpełniej wyraża się wtedy, gdy gromadzimy się na Eucharystii i zbieramy się wokół ołtarza jako jedna wspólnota - młodzi i starsi, rodzice i dzieci, świeccy i duchowni. Możemy wtedy również najpełniej zjednoczyć się z Chrystusem jako Głową mistycznego Ciała, przyjmując Jego realne Ciało w Komunii świętej. To zespolenie Jezus zapowiedział na kartach Ewangelii, mówiąc: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (*J 6,56*). **Duszą tego ciała - wspólnoty ochrzczonych - jest Duch Święty**, „który (...) całe ciało ożywia, jednoczy i porusza” (*KK 7*). Ta „jedność Ciała Mistycznego rodzi i pobudza wśród wiernych miłość” oraz „przezwycięża wszystkie podziały” (*KKK 791; por. KK 7*), w myśl słów świętego Pawła: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście jednym w Chrystusie Jezusie (*Ga 3,27-28*)” (*KKK 791; por. KK 7*). Podobnie jak ludzkie ciało rośnie w sposób fizyczny, tak Ciało mistyczne rozwija się i wzrasta duchowo. „Abyśmy wzrastali ku Niemu, naszej Głowie, Chrystus rozdziela w swoim Ciele, którym jest Kościół, dary i posługi, przez które pomagamy sobie wzajemnie na drodze zbawienia” (*KKK 794*). **Czy jako członkowie mistycznego Ciała Chrystusa, trwamy w Nim, przyjmując regularnie Komunię świętą? Czy wykorzystujemy otrzymane od Boga dary do pomocy innym członkom Kościoła we wzrastaniu w wierze?**



Zapamiętajmy: Określenie Kościoła jako mistycznego Ciała Chrystusa uwydatnia prawdę, że jest on żywym organizmem o społecznym-religijnym, nadprzyrodzonym charakterze. W organizmie tym ochrzczeni tworzą mistyczną nierozdzielną jedność z Chrystusem – Głową Kościoła oraz między sobą. Spoiwem i zasadą tej jedności jest Duch Święty.

Ewangelia wg Św. Jana (J 3, 16-18).

Jezus powiedział do Nikodema: «Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego».

* * * * *

BÓG JEST WSPÓLNOTĄ!

Bóg jest dla nas wielką tajemnicą! Próbujemy czasami bardzo niezręcznie uchylić jej rąbka. Sami jednak nie byłibyśmy w stanie do Boga dojść. Dlatego On w swojej czułości przychodzi do nas i „okazuje nam” (por. J 13,1) swoją miłość i swoją tajemnicę w sposób widzialny i namacalny w osobie Jezusa.



Chrystus powiedział nam wiele o Bogu. Przekazał nam wszystko. Wśród wielu prawd, które nam objawił, powiedział także, że Bóg jest wspólnotą Osób! Bóg jest Miłością, która jest nieustannym darem. Ojciec daje w darze Syna, aby On doprowadził nas zagubionych z powrotem do Ojca. Jezus nie działał sam, lecz w mocy Ducha. Poczęty Jego mocą w łonie

Maryi. Napętiony Duchem w chwili chrztu w Jordanie. Idący w mocy Ducha na pustynię, aby nauczyć nas walczyć z pokusami Złego. Działający cuda i nauczający mocą tego samego Ducha. I w końcu oddający Ducha podczas umierania na krzyżu. A Duch, który towarzyszy nam od dnia naszego Chrztu św., przypomina wszystko, co Jezus przeżył i czego nauczał. Kształtuje w nas Jego myśli, uczucia i postawy, abyśmy stawali się coraz bardziej podobni do Syna. Duch woła w nas: „Abba – Ojcze!”, abyśmy w naszych sercach przeżywali synowską miłość ku Bogu.

Bóg tak bardzo umiłował świat! Ten świat, który nas często zawodzi, przeraża, zniechęca Bóg miłuje do oddania samego Siebie. Abyśmy nie bali się razem z Nim we wspólnocie dawać siebie i zmieniać oblicze tej ziemi. Pragnieniem Boga jest bowiem zbawiać, ocalać, ratować a nie potępiać czy niszczyć. Bóg jest cały, jedynie, nieskończenie Miłością (1J 4,16).

* * * * *

Papież: Bóg nie może się obyć bez człowieka (07.06.2017)

„Bóg nie może się obyć bez nas: On nigdy nie będzie Bogiem «bez człowieka». Ta pewność jest źródłem naszej nadziei” – mówił Papież w czasie dzisiejszej audiencji ogólnej. Poświęcił ją tematowi modlitwy „Ojcze nasz”, a dokładnie jednemu słowu: „Ojcze”. W nim bowiem – powiedział Franciszek – streszcza się cała tajemnica modlitwy chrześcijańskiej. Dodaj, iż trzeba mieć odwagę, by do Boga mówić „Ojcze”. Doskonale oddaje to liturgia, która zapraszając nas do wspólnotowego odmówienia modlitwy Jezusa, używa sformułowania: „ośmielamy się mówić”.

„W istocie przyzywanie Boga imieniem «Ojcze» nie jest bynajmniej czymś oczywistym. Bylibyśmy skłonni do używania tytułów wznioślejszych, które wydają się okazywać więcej szacunku dla Jego transcendencji. Natomiast przyzywanie Go jako Ojca stawia nas w relacji zażyłości z Nim, jak dziecko, które zwraca się do swojego tatusia, wiedząc, że jest przez niego kochane i otoczone opieką. To jest wielka rewolucja, jaką chrześcijaństwo wnosi do psychiki religijnej człowieka. Tajemnica Boga, który stale nas fascynuje i sprawia, że żujemy się małymi, ale już nie przeraża, nie powala, nie przytłacza. Jest to rewolucja, którą trudno nam przyjąć w naszej ludzkiej duszy; tak bardzo, że nawet w opisach zmartwychwstania mowa jest o tym, że kobiety zobaczywszy pusty grób i anioła «uciekły [...] ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach» (Mk 16,8). Ale Jezus objawia nam, że Bóg jest dobrym Ojcem, i mówi nam: «Nie lękajcie się» – powiedział Papież.

Franciszek przywołał także przypowieść o miłosiernym Ojcu. Podkreślił, iż dla swoich synów jest on wyłącznie miłością, ojcem, który nie karze. „Jezus mówi, że Bóg jest Ojcem, ale nie na sposób ludzki, bo nie ma na tym świecie ojca, który zachowywałby się jak bohater tej przypowieści. Bóg jest Ojcem na swój sposób: dobrym, bezbronnym wobec wolnej woli człowieka, potrafiącym jedynie na różne sposoby wypowiadać słowo: kocham. Kiedy zbuntowany syn roztrwoniuwszy wszystko, w końcu wraca do domu, ów ojciec nie stosuje kryteriów ludzkiej sprawiedliwości, ale przede wszystkim odczuwa potrzebę przebaczenia, a swoim uściskiem daje synowi do zrozumienia, że przez cały ten długi czas nieobecności brakowało mu go, bolesnie go brakowało jego ojcowiskiej miłości. Jakże niezgłębioną tajemnicą jest Bóg, który żywi miłość tego rodzaju wobec swoich dzieci!” – kontynuował Ojciec Święty.

Papież zaznaczył, iż św. Paweł nie czuł się na siłach, aby przetłumaczyć na język grecki słowo, które Jezus wypowiedział po aramejsku „abba” i zawsze przytacza je w oryginalne. Gdyby je przetłumaczyć, należałoby użyć słów: „tatusiu”, „tatto”. „Nigdy nie jesteśmy sami. Możemy być dalecy, wrody, możemy nawet określać siebie jako «bezbóżnicy». Ale Ewangelia Jezusa Chrystusa objawia nam, że Bóg nie może obyć się bez nas: On nigdy nie będzie Bogiem «bez człowieka». Ta pewność jest źródłem naszej nadziei, która jest strzeżona we wszystkich wezwaniach Ojcze nasz. Kiedy potrzebujemy pomocy, Jezus nie mówi nam, byśmy utracili nadzieję i zamknęli się w sobie, lecz zwrócił się do Ojca i prosił Go z ufnością. Wszystkie nasze potrzeby, od tych najbardziej oczywistych i powszednich, takich jak pokarm, zdrowie, praca, aż po uzyskanie przebaczenia i wsparcie w pokusach, nie są odzwierciedleniem naszej samotności: jest natomiast Ojciec, który zawsze patrzy na nas z miłością i na pewno nas nie opuszcza” – zauważył Franciszek.

Kościół jest jeden

„Kościół jest jeden”. Czyż takie stwierdzenie nie budzi w nas zdziwienia, gdy żyjąc w społeczeństwie otwartym na różne wpływy nie tylko kulturowe, ale i religijne, doświadczamy bezpośrednio bądź słyszymy o wielu Kościołach, np. o Kościele katolickim, ewangelicko-augsburskim czy prawosławnym? Powstaje zatem decydujące pytanie: który Kościół jest tym jedynym właściwym? W każdą niedzielę wyraźnie mówimy: „**wierzę w jeden Kościół**”. W jakiej relacji stoi więc ów jeden Kościół do innych konkretnych, istniejących obecnie wspólnot kościelnych? Jak rozumieć jedność Kościoła? Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „**Kościół jest jeden: ma jednego Pana, wyznaje jedną wiarę, rodzi się z jednego chrztu, tworzy jedno Ciało, jest ożywiany przez jednego Ducha ze względu na jedną nadzieję, u której kresu zostaną przezwyciężone wszystkie podziały**” (KKK 866). Jak należy rozumieć tajemnicę jedności Kościoła? Kościół jest **jeden ze względu na swoje źródło**, którym jest doskonała jedność Osób Trójcy Świętej. Jest **jeden ze względu na swego Założyciela**, którym jest Chrystus. Jest również **jeden ze względu na swoją duszę, czyli Ducha Świętego**, który „tak dogłębnie wszystkich zespała w Chrystusie, że jest zasadą jedności Kościoła” (DE 2). **Jedność należy więc do istoty Kościoła** (por. KKK 813). Jedność ta objawia się w wyznawaniu **jednej wiary** otrzymanej od Apostołów, w **sprawowaniu tego samego kultu**, a zwłaszcza sakramentów oraz w **przyjęciu jedynej władzy** ustanowionej przez samego Chrystusa (por. KKK 815). **Jako wierzący jesteśmy zobowiązani wyznawać, że tym jedynym Kościołem Chrystusowym jest Kościół katolicki rządzony przez Następcę Piotra i przez biskupów pozostających z nim w łączności** (por. KKK 816). Wierzymy zatem, że Kościół katolicki – pomimo grzechu i słabości jego wyznawców – jest autentycznym i jedynym Kościołem Chrystusowym. Od samego początku ten **jeden Kościół ukazuje się jednak w wielkiej różnorodności**, która pochodzi z różnaitości darów Bożych oraz z różnych zadań, sytuacji i sposobów życia osób do niego należących (por. KKK 814). Stąd też – jak naucza II Sobór Watykański – „we wspólnocie kościelnej prawomocnie istnieją partykularne Kościoły, korzystające z własnej tradycji” (KK 13). Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, że „Kościół Chrystusa jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zgromadzeniach wiernych, które o ile trwają przy swoich pasterzach, nazywane są w Nowym Testamencie Kościołami (...). W tych wspólnotach, choć nieraz są one niewielkie i ubogie, albo żyją w rozproszeniu, obecny jest Chrystus, którego mocą jednoczy się jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół” (KKK 832). Wielkie bogactwo tej różnorodności nie sprzeciwia się jednak jedności Kościoła. To jedynie **grzech i ciężar jego konsekwencji zagraża nieustannie darowi jedności** (por. KKK 814). Jedność Kościoła jest wyraźną i jasną wolą samego Chrystusa. Nawet w godzinie swojej męki nie przestawał więc On modlić się do Ojca o jedność swoich uczniów, prosząc, „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17, 21). W ciągu wieków w łonie Kościoła pojawiły się rozłamy i podziały. W Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego czytamy: „W Kościołach i wspólnotach kościelnych, które odłączyły się od pełnej komunii z Kościołem katolickim, istnieją liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy. Wszystkie te dobra pochodzą od Chrystusa i prowadzą do jedności katolickiej. Członkowie tych Kościołów i wspólnot są przez chrzest włączeni w Chrystusa: uważamy ich za braci” (KomKKK 163).

Zapamiętajmy: Jest jeden Kościół Chrystusowy. Jedność Kościoła jest zapewniana przez wyznawanie jednej wiary, wspólne sprawowanie kultu Bożego, a przede wszystkim sakramentów oraz posłuszeństwo jedynej władzy ustanowionej przez samego Chrystusa. Istnieje historyczna ciągłość pomiędzy Kościołem założonym przez Chrystusa i Kościołem katolickim. Kościół Chrystusowy istnieje więc w pełni jedynie w Kościele katolickim (por. KomKKK 162), choć możliwość uświęcenia i liczne chrześcijańskie wartości urzeczywistniane są także w tych Kościołach i wspólnotach kościelnych, które nie są jeszcze w pełnej jedności z Kościołem katolickim.



Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj, w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, ze szczególną czcią Kościół wypowiada modlitwę: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu...”. Warto też zdać sobie sprawę, że ile razy świadomie i pobożnie wykonujemy znak krzyża, modlitewnie wielbimy Trójcę Przenajświętszą – jednego Boga w trzech Osobach. Jeśli dzisiaj człowiekowi, nawet chrześcijaninowi, trudno pojąć tę prawdę, tym bardziej potrzeba naszej modlitwy o Bożą mądrość i o światło Ducha Świętego. Oby wszystko w naszym życiu było czynione na chwałę Trójcy Świętej.

2. W najbliższy czwartek, 15 czerwca, będziemy celebrować uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. Z Chrystusem utajonym w Najświętszym Sakramencie wyjdziemy w uroczystej eucharystycznej procesji z kościołów na ulice naszych miast i drogi naszych wiosek. Będziemy dziękować Panu Bogu za dar Eucharystii, będziemy prosić Chrystusa o błogosławieństwo i pokój dla Kościoła powszechnego, dla naszej Ojczyzny i naszego narodu. Udział w tej procesji jest publicznym wyznaniem wiary w to, że Pan Jezus jest wśród nas, w naszym życiu zawsze obecny. Przygotujmy cztery ołtarze, udekorujmy nasz parafialny wieczerzik i nasze domy, mieszkania, a przede wszystkim otwórzmy Panu Jezusowi nasze serca, aby mogło je opromienić Jego błogosławieństwo.

3. W Boże Ciało Msze Święte o godz. 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰ i 18⁰⁰. Uroczysta procesja ulicami naszej parafii wyruszy z kościoła po Mszy Świętej o godz. 11⁰⁰. Prosimy o przygotowanie tradycyjnych ołtarzy w tych miejscach co w roku ubiegłym.

Wasz Proboszcz

* * * * *

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- **w wtorek**, 13 czerwca – **św. Antoni z Padwy** (1195-1231), prezbiter i doktor Kościoła, do którego tak chętnie zwracamy się w różnych potrzebach;
- **w środę**, 14 czerwca – **bł. Michał Kozal** (1893-1943), biskup i męczennik obozu w Dachau;
- **w sobotę**, 17 czerwca – **św. Albert Chmielowski** (1845-1916), zakonnik, rozmodlony pokutnik, który odznaczał się heroiczną miłością bliźniego, dzieląc los z najuboższymi i pragnąc przywrócić im godność; to on uczy, że trzeba być „dobrym jak chleb”.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰ (w kościele na cmentarzu), 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – Cz. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: brunon.lomza@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl